

Choszczno- Bieg dla Artura Szuby

03.04.2017.

CHOSZCZNO. Sobotnia impreza marszowo-biegowa „Biegniemy dla Artura Szuby”; miała ponad 170 bohaterów, jednakże w zgodnej opinii organizatorów, współorganizatorów, uczestników, a przede wszystkim samego Artura, na pierwszym miejscu wypada wymienić EWELINĘ PIOTROWIAK-ŻYŁĘ.

Głównym celem tego wydarzenia było wsparcie ARTURA SZUBY, który od pewnego czasu zmagają się z chorobą, a przede wszystkim potrzebuje na leczenie ponad 150 tys. zł.

EWELINA PIOTROWIAK-ŻYŁA, pomysłodawczyni i główna organizatorka sobotniego wydarzenia „Biegniemy dla Artura Szuby”; dziś otwarcie przyznaje się do tego, że po raz pierwszy w życiu podjęła się zorganizowania prawdziwej imprezy sportowej. – Tak naprawdę, to zainspirował mnie mój biegający mąż. Po jednym z treningów biegowych stwierdził, że w Choszcznie biegi i marsze uprawia bardzo dużo ludzi, więc może warto byłoby zorganizować wydarzenie, na którym mogliby się wszyscy razem spotkać. Dziś mi się już o tym łatwo mówi, bo wyraźnie czuję, że stres i wszelkie emocje ze mnie już zeszły, ale przyznaję, że nie zdawałam sobie sprawy, jak wiele trzeba poświęcenia, aby to wszystko się udało – mówi pani Ewelina. Zaznacza, że najbardziej obawiała się zbyt niskiej frekwencji.

To, co jednak zobaczyła w sobotę, przeszło jej najśmielsze oczekiwania. Okazało się, że czas startu zarówno do marszu jak i biegu trzeba opóźnić, bo organizatorzy nie nadążali z zapisywaniem chętnych. Jak się później okazało, w sumie razem jedno okążenie promenadą wokół jeziora Klukom pokonały 173 osoby. Choć organizatorzy spodziewali się głównie uczestników z Choszczna i najbliższej okolicy, to jednak na listach startowych znalazły się również nazwiska z całego Pomorza Zachodniego, a także Ziemi Lubuskiej. Każdy z uczestników zaznaczał, że przyjechał wesprzeć Artura, ale każdy też miał jakiś swój sportowy cel. Np. Karolina zdradziła nam, że akurat te zmagania traktuje, jako rodzaj sprawdzianu przed startem w majowym Terenowym Biegu Przetrwania. – Ja zamierzam przebiec poniżej 32 minut, czyli chcę pobić swój życiowy rekord – dodaje Robert. W całej stawce nie brakowało też takich, którzy otwarcie przyznawali, że ze sportem raczej są na bakier. – Przyjechałem aby wesprzeć kolegę – mówi MAREK. On trafił tu z ukrytego w lasach nad Drawą Linkowa. Wystartował razem z grupą maszerujących, w której bezkonkurencyjną okazała się gorzowianka AGNIESZKA AMPUŁA. Z kolei w biegu triumfowała para świdwińsko-sądowska AGNIESZKA PASIEKA i DAWID PAWŁOWSKI. Brawa należą się wszystkim, ale my wymienimy jeszcze AGNIESZKĘ OBRZANOWSKĄ (na zdjęciu z lewej), która biegła z uśmiechem na twarzy, pchając przed sobą dziecięcy wózek. I co ważne, wcale nie była ostatnia. Po biegu na wszystkich uczestników czekały przekąski, napoje, losowanie upominków, a na najlepszych również puchary. – To co ostatnio się wokół mnie dzieje, jest jakimś snem. Tu już nie chodzi o to, że akurat to mnie dotyczy, ale udowadniamy, że potrafimy się zintegrować – mówił na zakończeniu A. Szuba. Dziękował wszystkim za wsparcie i zapewnił też, że jak tylko wyzdrowieje, to natychmiast zaliczy bieg dookoła jeziora.

Współorganizujący to wydarzenie PAWEŁ CZAPIEWSKI i ZDZISŁAW KLIŃSKI wielokrotnie podkreślali, że największe brawa należą się Ewelinie. Ta już uśmiechnięta, szybko odbija pałeczkę zaznaczając, że lista osób i instytucji, które ją wsparły jest bardzo długa. Za naszym pośrednictwem dziękuje wszystkim. – Nawet w najgłębszych snach nie spodziewałam się, że uda się nam zebrać około 7 tys. zł. Wszyscy powinniśmy być dumni choć tylko z tego, że za te pieniądze Artur kupi kolejne dwie dawki leku – podsumowała. Tak nieoficjalnie zdradziła, że już całkiem serio myśli o tym, aby zorganizować kolejny bieg.

Tadeusz Krawiec

Wyniki „Biegniemy dla Artura Szuby”

Nordic walking: 1. AGNIESZKA AMPUŁA (Gorzów Wlkp.), 2. VIOLETTA MAIER (Choszczno), 3. ILONA WETKŁO (Świdwin)

Bieg: 1. AGNIESZKA PASIEKA (27,31 - Świdwin), 2. KATARZYNA CIESIELSKA (28,30 - Choszczno), 3. MONIKA ŻYGIEŁO (28,44 - Choszczno) - 1. DAWID PAWŁOWSKI (21,57 - Sądów), 2. GRZEGORZ RYBIŃSKI (22,34 – Szczecin), 3. BARTOSZ DROBCZYŃSKI (22,51 - Szczecin)

Organizatorzy wyróżnili również dwójkę najmłodszych biegaczy, 9-latków ANNĘ PERKIEWICZ (Stargard) i WOJCIECHA EGIERTA (Choszczno).

{gallery}biegdlaszuby_04_2017{/gallery}